



POD SZRENICĄ

Szklarska Poręba Nr 6/07 (6) Miejski Biuletyn Informacyjny 30 listopada 2007

KONFLIKT NA ORLEJ SKALE

Ostra reprymenda skierowana pod adresem dwóch miejskich urzędników, rozwiązanie problemu, oszczędności dla gminy – to tylko niektóre skutki i efekty wydarzeń z połowy listopada przy ulicy Orla Skała. Mieszkaniec Warszawy zablokował tam jedyny dojazd do kilku domów i pensjonatu.

Lombardowa działka

Sprawa ciągnie się od przeszło 3 lat. Wówczas spółka Mariusza Miszewskiego stała się właścicielem działki z podupadłym i opuszczonym budynkiem. Współwłaściciel warszawskich lombardów został posiadaczem niezbyt atrakcyjnej działki położonej w Szklarskiej Porębie Dolnej, tuż przy ruchliwej ulicy Piastowskiej, w dodatku na północnym stromym stoku. Czy wiedział co bierze? Na

pewno gdy został jej właścicielem, dobrze obejrzał plany, z których wynikało, że po fragmencie działki przebiega droga. Kilku-dziesięciometrowy odcinek ulicy, istniejący już 30 lat, prowadzący do kilku domów, stał się teraz atutem i kartą przetargową nowego właściciela działki.

Działka za drogę

Spółka natychmiast wystąpiła do miasta z roszczeniami, mimo, że samorząd nie sprzedawał jej tej działki. Problem jest jednak gminy, bo droga prowadzi do domów mieszkańców. Droga została wybudowana w czasach „radosnej socjalistycznej twórczości”.

Spółka Mariusza Miszewskiego zaproponowała, aby dokonać zamiany fragmentu działki z drogą na odrębną atrakcyjną działkę budowlaną w innej części miasta. Poprzednie władze miasta dwukrotnie przedstawiały alternatywne tereny, lecz żaden nie przypadł do gustu wnio-

skującym o zamianę. Tak było do wiosny tego roku, kiedy Mariusz Miszewski wybrał odpowiednią atrakcyjną działkę do zamiany.



Lepsze rozwiązanie

Decyzję o takich zamianach nie podejmują jednak ani urzędnicy, ani burmistrz, lecz radni. Sprawa więc trafiła do Komisji Rozwoju Gospodarczego. Radni przed podjęciem decyzji zdecydowali się na wizję w terenie. Po rozmowie z mieszkańcami okazało się, że istniejąca sporna droga zimą jest bardzo niebezpieczna. Ciężko nią podjechać i zjechać. Po dokładnej analizie problemu uznano, że zamiana niczego nie zmienia, oprócz tego, że ureguluje problem własności. Gmina nadal będzie miała problem, bo istniejąca droga nie spełnia żadnych norm, w tym przede wszystkim norm bezpieczeństwa. W razie jakiegokolwiek zdarzenia to samorząd będzie odpowiadać za tragedię. Po zasięgnięciu porady ekspertów uznano, że zamiana działek nie jest dla mieszkańców żadnym rozwiązaniem. Lepszej i taniej w ostatecznym rozrachunku będzie wybudować nową drogę.

Szantaż na drodze

Niemal natychmiast po tym, jak radni podjęli decyzję w sprawie budowy drogi, do urzędu nadeszły informacje z Warszawy, że ulica zostanie zamknięta. Urzędowy prawnik wystąpił do sądu o ustanowienie drogi koniecznej, do czasu wybudowania nowej drogi. Sądy jednak nie podejmują natychmiastowych działań, to musi trwać. Szybkie decyzje podejmować zaczął Mariusz Miszewski, który na nic nie czekając w sobotę 17 listopada rano, zamknął drogę i wynajął ochronę. Mieszkańcy ulicy Orla Skała zostali odcięci od świata. Nie mogli wyjechać do pracy. Dopiero po kilku godzinach negocjacji prowadzonych przez burmistrza i radnych, Mariusz Miszewski zgodził się, aby mieszkańcy wyjechali samochodami. Wrócić do domów już nie mogli. Pojazdy zostawili u sąsiadów.

Wieczorem musiała interweniować policja. Ochrona przepuściła radiowóz, którym do domu zawieziono kobietę w zaawansowanej ciąży.

c.d. str. 2

W NUMERZE

Nowy sekretarz	str. 2
„Zdolna Dolna” najlepsza	str. 3
Spóźniona Szrenica	str. 3
Ekologiczny protest?	str. 4
Nowy lepszy rozkład pociągów	str. 5
Wielki pokaz sylwestrowy	str. 6
Informacja o przetargach	str. 7
Podpalenia czy wymuszenia?	str. 8

C.D. KONFLIKT NA ORLEJ SKALE

Puste negocjacje

W sobotę Mariusz Miszewski po raz pierwszy zgodził się na rozmowę o innych rozwiązaniach problemu, a nie tylko o zamianie działek przy którym to rozwiązaniu dotychczas się upierał. Miasto zaproponowało 1 zł za każdy metr wykorzystywanej drogi. Propozycja Mariusza Miszewskiego wynosiła 10 tysięcy złotych miesięcznie za korzystanie z drogi. Podczas kolejnej rundy rozmów prowadzonej w niedzielny poranek Mariusz Miszewski zażądał 3660 złotych miesięcznie za zgodę na wykorzystywanie drogi, płatne wstecz za ponad 3 lata i umowę terminową na kolejne lata, kiedy budowana będzie nowa droga. W sumie wyszło ponad 240 tysięcy złotych. Próbowano negocjować, ale właściciel drogi nie chciał dalej rozmawiać i wyszedł z urzędu.



Decydują mieszkańcy

Tego samego dnia burmistrz i radni spotkali się z mieszkańcami odciętych domów. Przedstawiona została cała historia konfliktu, oraz ostatnie żądania wysuwane przez właściciela drogi. W trakcie dyskusji sami mieszkańcy stwierdzili, że miasto nie powinno się zgadzać na warunki. Przejęcie istniejącej drogi dla mieszkańców domów położonych przy Orlej Skale, nie jest żadnym rozwiązaniem, bo jest ona niebezpieczna. Bez wyjątku, wszyscy tam zamieszkali optują za wybudowaniem nowego połączenia. Jednak budowa drogi może potrwać nawet dwa lata. Aby przez ten czas można było dojechać do odcię-

tych domów, podjęto decyzję, że kosztem kilkunastu tysięcy złotych naprawiona zostanie stara, nieużywana od lat ulica Kościuszk.

Nowa stara droga

W poniedziałek 19 listopada od samego rana w urzędzie podjęto niezbędne prace przygotowawcze. Przed południem z Warszawy nadszedł faks z propozycją 1800 złotych miesięcznie, także płatne wstecz. W odpowiedzi samorząd ponowić

swoją pierwotną ofertę.

We wtorek rano na ulicy Kościuszki pojawili się najpierw pilarze. Usunięto drzewa, które pozarastały przez lata drogę. Następnego dnia wjechał ciężki sprzęt. Zaczęto wyrównywać drogę, by pod koniec tygodnia mógł być wysypany tłuczeń i żwir, a wkrótce, jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, tzw. zimny asfalt.

W ten sposób mieszkańcy odciętych domów w okolicy Orlej Skąły, po tygodniu niedogodności, mogą już dojechać samochodem. Mariusz Miszewski został ze swoją nieatrakcyjną działką i zamkniętą drogą, od której musi płacić podatek od nieruchomości.

NOWY SEKRETARZ

Od kilku tygodni urząd miasta ma nowego sekretarza. Na konkurs napłynęło 8 ofert, ostatecznie wygrał Feliks Rosik, do niedawna pracujący w jeleniogórskim magistracie, z którego odszedł w związku z reorganizacją urzędu. W ratuszu kierował wydziałem kontroli. Zajmował się nie tylko sprawdzaniem urzędników, ale również działalnością miejskich jednostek. Z wykształcenia ekonomista, ukończył wiele kursów, dzięki którym zna prawo administra-

cyjne i zasady działania różnych szczebli administracji. Jak poinformował radnych, zna też Szklarską Porębę i jej problemy. Zaskoczył na sesji wszystkich mówiąc, że latem bardzo chętnie jeździ na rowerze po Górach Izerskich. Nie uprawia sportu wyczynowo, ale lubi rekreację. Rozumie więc potrzeby jakie są w turystycznym mieście. Teraz będzie kierował pracą magistratu.

PARKING OD 15 GRUDNIA

Do 14 grudnia będzie można bezpłatnie parkować przy wyciągu na Szrenicę. Uchwała w sprawie pobierania opłat wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Tymczasem, jak się dowiedzieliśmy w memencie składania się numeru biuletynu, dziennik

urzędowy wydawany przez wojewodę wydrukowany zostanie z datą 30 listopada. W związku z tym, zgodnie z prawem, opłaty będą mogły być pobierane od 15 grudnia. Wszystko jest już do tego przygotowane, zarówno urzędzenia, jak i pracownicy MZGL, których zadaniem będzie utrzymywanie porządku

Urzędnicze obietniczki?

Sprawa Orlej Skąły opisywana była przez media. Niestety nie zawsze rzetelnie. W Nowinach Jeleniogórskich całą sprawę uproszczono. Przy okazji dziennikarz popełnił błąd pisząc, że miasto właścicielowi drogi zaproponowało 3 złote. Nie wiadomo skąd autor wziął tę kwotę, zwłaszcza, że o pieniądzach nie rozmawiał z władzami miasta.

Jednak najczęściej błędów popełnił autor publikacji w dzienniku Polska Gazeta Wroclawska. Tam podawane są nieprawdziwe informacje w niemal każdym akapicie. Już w tytule popełniony został błąd, bo autor napisał „Odcięte Orle Gniazdo”, tymczasem jest to Orla Skąła. Nieścisłości i nieprawdziwych informacji jest tam tak dużo, że trudno do wszystkiego się odnosić. Autor podaje, że Miszewski nie chce dalej inwestować w Szklarskiej Porębie i będzie działkę sprzedawać. Tymczasem z historii sprawy nie wynika, by kiedykolwiek był on zainteresowany inwestycjami w naszym mieście, a działkę na sprzedaż w internecie wystawił przed tym jak zaczął blokować drogę. W innym akapicie autor napisał, że gmina przez trzy lata nic nie robiła, a w następnym zdaniu, że „dwa razy proponowano Miszewskiemu kilka działek za drogę”. Autor powinien więc się zdecydować, czy coś robiono, czy też niczego w tym czasie nie robiono. Zwłaszcza, że w kolejnym zdaniu zacytował wypowiedź „urzędnicy zapewnili nas, że w zamian za drogę dadzą nam inną działkę - wspomina Miszewski.” Jeśli ta wypowiedź jest prawdziwa, to warto zadać pytanie od kiedy to urzędnicy mogą podejmować takie decyzje?

Rządzi rada

Sprawa Orlej Skąły na razie zakończyła się dobrze, choć było nerwowo, a mieszkańcy mieli powody do narzekania. Można tego było uniknąć już trzy lata temu. Nowi radni wystąpili z propozycją, która była torpedowana przez urzędników uważających, że jest to złe rozwiązanie.

Tymczasowe rozwiązanie nie może trwać wiecznie. Radni, którzy słusznie nie godzili się na zamianę 50 metrowej drogi na działkę budowlaną w innej części miasta, teraz w budżecie muszą znaleźć pieniądze na budowę nowej drogi. Zdaniem członków Komisji Rozwoju Gospodarczego, pieniądze na ten cel mogą pochodzić ze sprzedaży działki budowlanej, której domagał się Mariusz Miszewski i jeszcze zostaną środki na inne inwestycje.

„ZDOLNA DOLNA” NAJLEPSZA

Szklarska Poręba podzielona jest nie tylko administracyjnie na kilka części, ale również mentalnie. Inna bowiem jest świadomość mieszkańców Szklarskiej Poręby Górnej, ludzi czerpiących konkretne zyski z tzw. biznesu turystycznego, a inna części mieszkańców Dolnej, odizolowanych, z różnych względów, od finansowego źródła. Poczucie osamotnienia rodzi różne frustracje, aby im zapobiec zawiązano w tym roku „Porozumienie Partnerskie Zdolna Dolna”. Jest to projekt Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wyróżniony niedawno w ogólnopolskim konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2007” w dziedzinie pomocy społecznej dyplomem finalisty. W kategorii miast do 50 tys. mieszkańców Szklarska Poręba wygrała z takim miastami jak Kępno, Głogów, Krotoszyn, Ostrowiec, Sochaczew czy Złotoryja. Innymi słowy projekt aktywizujący mieszkańców Dolnej został uznany za jeden z najlepszych projektów dotyczących pomocy społecznej w całym kraju, zajmując II miejsce.

Już wcześniej dostrzegano izolację tej dzielnicy miasta. Nie było jednak wspólnego działania ludzi, którzy chcieliby to zmienić. „Zdolna Dolna” integruje działalność instytucji samorządowych, organizacji pozarządowych czy wreszcie zwykłych mieszkańców Szklarskiej. We wniosku konkursowym czytamy *„Zdolna Dolna” z inicjatywy Przemysława Waltera ma nawiązywać do historii i tradycji walońskiej, ściśle związanej z rozwojem szklarstwa*

na tym terenie oraz do wyrobienia poczucia przynależności i dumy wśród mieszkańców Szklarskiej Poręby Dolnej ze swej „małej ojczyzny”. Aby jednak nie było działaniem jedynie ładnie wyglądającym na papierze, przeprowadzono blisko 200 ankiet wśród mieszkańców Dolnej, naj-



bardziej zainteresowanych efektami porozumienia. Odpowiedzi wskazywały na poczucie wyizolowania, braku perspektyw, braku propozycji spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży i ogólnego braku zainteresowania ich sytuacją. Na podstawie tych odpowiedzi przygotowano tzw. Mapę Potrzeb, którą można realizować m.in. właśnie dzięki mieszkańcom Dolnej. W budynku byłej szkoły podstawowej w Szklarskiej Porębie Dolnej wyremontowano kilka pomieszczeń, w których powstał Klub Integracji Społecznej. Jest tam sala spotkań, mała salka gimnastyczna, kuchnia, toalety. W nowo oddanych pomieszczeniach działać będzie punkt konsultacyjny, w którym będzie

można skorzystać z bezpłatnych porad: prawnika, psychologa, terapeuty uzależnień. Powstała również grupa samopomocowa rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi.

Już od roku działa świetlica terapeutyczna. Zorganizowano tam już m.in. Dzień Babci i Dziadka, Dzień Kobiet, Śniadanie Wielkanocne, Pierwszy Dzień Wiosny (porządkowano teren wokół świetlicy, rozpalono ognisko, palono ekologiczną Marzannę), Walońską Majówkę z I stopniem wtajemniczenia walońskiego. Planowana jest też: zabawa andrzejkowa, mikołajkowa dla dzieci i młodzieży; integracyjna Kolacja Wigilijna dla samotnych. Do świetlicy terapeutycznej uczęszcza 30 dzieci mających zapewnioną rozrywkę w czasie wolnym. Właśnie z myślą o nich powstał projekt „blisko boisko”, który ma zapewnić miejsce do uprawiania sportów.

Projekt „Zdolna Dolna” ma szansę sprawić, że ci mieszkańcy, którzy do tej pory czuli się odizolowani i samotni, poczują, że są częścią większej społeczności i, że wiele zależy od nich samych. „Zdolna Dolna” może również sprawić, iż pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej a także Urzędu Miasta nie będą postrzegani jako nieprzychylni urzędnicy, ale jako partnerzy w tworzeniu ciekawych przedsięwzięć i, mówiąc ogólnie, w poprawianiu życia. Wszystkim którzy przyczynili się do powstania i realizacji „Zdolnej Dolnej” gratulujemy i życzymy aby zapał nie osłabł.

Władze Kowar są coraz bardziej rozczarowane postawą wojewody Dolnośląskiego. Ma on wątpliwości dotyczące zgodności uchwały z prawem. Budowa wyciągów miała się rozpocząć na wiosnę, jednak już wiadomo, że do tego czasu nie uda się stworzyć planów. W naszej sprawie na razie też cisza w Warszawie. Urzędnicy Ministerstwa Środowiska przy-

URZĘDY A BUDOWA WYCIĄGÓW

gotowali już odpowiednią decyzję, której nie ma kto podpisać. Po zmianie rządu nie został powołany jeszcze nowy Główny Konserwator Przyrody, a to właśnie w jego kompetencjach jest podpisanie ostatniego

dokumentu, który pozwoli na wycenę rekompensat i opłat jakie poniesie inwestor rozbudowując SkiArenę Szrenica. Poprzednia ekipa rządowa kandydata na to stanowisko szukała przez niemal pół roku.

SPÓŹNIONA SZRENICA

Opóźni się uruchomienie drugiej sekcji kolejki linowej na Szrenicę. Podczas prac konserwacyjnych okazało się, że niektóre elementy napędu są bardziej zużyte niż przypuszczano. Trzeba było zamówić części zapasowe, które nie leżą na pół-

kach w magazynach. Producent części przysłał dopiero pod koniec listopada. Dopiero po ich zamontowaniu można było przystąpić do kolejnych prac, przede wszystkim skracania liny wyciągu i jego prześwietlaniu. Krzeselko na Szrenicę ma

być uruchomione w połowie grudnia. Do tego czasu, jeśli będzie odpowiednio dużo śniegu, na Szrenicę będzie można wyjechać orczykiem. Bez żadnych kłopotów rusza pierwsza sekcja. Puchatek jak zwykle jest bardzo dobrze przygotowany. Aż żal, że wciąż nie można dośnieżać na wyższych odcinakach pozostałych nartostrad.

EKOLOGICZNY PROTEST?

Tym razem nie chodzi o narciarstwo zjazdowe i o Szrenicę, lecz o narciarstwo biegowe i Góry Izerskie. Jak doniosły kilka dni temu Nowiny Jeleniogórskie ekologdy zablokowali możliwość wytyczenia szlaku narciarskiego z Jakuszyca do Chatki Górzystów. Ich zdaniem ratraki i narciarze będą płoszyć cietrzewie. Zachwiane są też, jak twierdzą ekologdy, stosunki wodne, co niekorzystnie ma wpłynąć na torfowiska izerskie.

Protest ekologów zbiegł się w czasie z wypowiedzią prezesa Stowarzyszenia Bieg Piastów, że w tym sezonie nie będzie utrzymywać trasy do schroniska Orle. W zamian większy nacisk będzie położony na połączenie ze Szklarską Porębą i Harrachovem. Nowością miała być trasa do Chatki Górzystów. Nowiny Jeleniogórskie podają, że „gdyby trasa do Chatki Górzystów była otwarta, mniej narciarzy, niż dotąd, jeździłoby do schroniska Orle.” Czy rzeczywiście chodzi więc o ekologię?

Dzierżawca schroniska Orle Stanisław Kornafel, w rozmowie z dziennikarzem Nowin Jeleniogórskich twierdzi, że nie ma nic wspólnego ze sprawą i zależy mu na jak największej liczbie tras narciarskich. Uważa, że obowiązkiem Biegu Piastów jest utrzymywanie szlaku narciarskiego do jego schroniska. Innego zdania jest Julian Gozdowski,

który już od trzech lat zapowiadał zmiany. Stowarzyszenie Bieg Piastów potrzebuje pieniędzy na utrzymanie tras narciarskich. Tymczasem zarabiający na narciarzach nie dokładają się np. do zakupu paliwa do ratraków i skuterów.

Julian Gozdowski zrezygnował z walki o trasę do Chatki Górzystów, ale zapowiada, że nie podda się naciskom i nie będzie utrzymywać trasy narciarskiej na Orle, która i tak była rozjeżdżana przez dojeżdżające do schroniska samochody dostawcze.

Warto tu dodać, że samorząd Szklarskiej Poręby po raz pierwszy dokłada się do utrzymania tras narciarskich. Przeznaczono pieniądze na utrzymanie łącznika między Jakuszycami a Białą Doliną. Chodzi o realizację wysuwanego od lat postulatu, aby „przybliżyć” Jakuszyce do Szklarskiej Poręby i aby narciarze mieszkający na Białej Dolinie mogli od razu wejść na trasy biegowe. Z punktu widzenia interesu miasta, ważniejszym jest utrzymywanie tras możliwie jak najbliżej Szklarskiej Poręby, a nie daleko w górach.



OPŁATA MIEJSCOWA

Od 1 stycznia podniesiona zostaje stawka opłaty miejscowej o 5 groszy. W ubiegłym roku rada miasta zrezygnowała z 2 groszowej podwyżki, ponieważ uznano, że będą problemy z wydawaniem reszty. Ale już wówczas zastrzegano, że w kolejnym roku opłata zostanie podniesiona. Od stycznia opłata miejscowa wyniesie 1,75 zł.

Trzeba dodać, że po nowym roku, częściej niż dotychczas, będą się w obiektach

pojawiać kontrolerzy w asyście straży miejscowej i straży granicznej, która może sprawdzać osoby przebywające w budynku. Szczegółnej uwadze będą podlegać obiekty, które nie są rzetelne w ściąganiu opłaty miejscowej. Podczas ostatnich kontroli ksiąg meldunkowych okazało się, że w kilku pensjonatach na Marysinie, w pobliżu wyciągu na Szrenicę, podczas zimowych miesięcy przebywało tylko kilku gości. Chyba nikt nie

uwierzy w to, że w pensjonacie liczącym 40 miejsc od stycznia do marca sprzedano nieco ponad 30 noclegów.

Stąd też pomysł, aby po sezonie zimowym stworzyć ranking obiektów. Miejsce na liście będzie uzależnione od ilości miejsc noclegowych i kwot ściągniętych z opłaty miejscowej. Takie uśrednienie pokaże, które obiekty ściągają najwięcej pieniędzy z opłaty miejscowej, a które najmniej. Pierwsze miejsce wcale nie musi należeć do największych obiektów, lecz do tych, które są rzetelne. Dla nich miasto będzie szykować specjalne oferty promocyjne.

NASZE PIENIĄDZE

Ostatnio w mediach pojawiły się publikacje o rozmowach burmistrza z dłużnikami. Sprawa została nieco podkoloryzowana, zupełnie niepotrzebnie. A jest ona prosta. Zaległości mieszkańców i firm w Szklarskiej Porębie sięgają półtora miliona złotych. Są to podatki od nieruchomości, spadków, PIT czy opłata miejscowa. Zaległości nie byłyby tak duże, gdyby nie opieszałość w ich ściąganiu w poprzednich latach. Dziś z niektórymi długami nie dają sobie rady nawet komornicy.

Każda sprawa wymaga indywidualnego

potraktowania. Nie będzie stosowanego w poprzednich latach umarzania zaległości podatkowych. Ale są indywidualne rozmowy z dłużnikami, podczas których wyjaśniane są wszystkie sprawy, włącznie z tym, że Ci, którzy nie płacą podatków nie mają moralnych podstaw do tego, by żądać od miasta czegośkolwiek: odśnieżonej drogi do pensjonatu, naprawionej dziury w jezdni, czy darmowej promocji na stronie internetowej miasta.

Te indywidualne rozmowy przyniosły pierwsze efekty. Do kasy miasta wpłynęło 80

tysięcy zaległości podatkowych.

Od nowego roku w urzędzie powstanie wydział kontroli, który ma się zająć skuteczniejszą niż dotychczas ściągalnością bieżących zobowiązań. Ma nie dopuszczać do sytuacji, że z niewielkiej kwoty po roku czy dwóch latach zadłużenie jakiegoś podmiotu wzrasta do kilku tysięcy złotych. Postulat o sprawniejszą kontrolę bieżących należności był przedstawiany poprzednim władzom miasta, lecz bezskutecznie. A przecież łatwiej jest wyegzekwować na bieżąco niewielkie pieniądze, niż później duże zadłużenie z odsetkami karnymi. Zwłaszcza, że długów podatkowych nie można sprzedać firmom zajmującym się windykacją należności.

NOWY LEPSZY ROZKŁAD POCIĄGÓW

Od grudnia, tak jak już wcześniej zapowiadaliśmy, do Szklarskiej Poręby dojeżdżać będzie więcej pociągów. Po latach zastoju miasto może mówić o całkiem niezłej komunikacji kolejowej, choć trzeba podkreślić, że to nie jest koniec.

Przez ostatnie tygodnie pod Szrenicę dojeżdżał wyłącznie pociąg Kamieńczyk z Poznania, a w sezonie (wakacje, ferie, święta) były dodatkowo połączenia z Gdyni, Warszawy i Szczecina. Te pociągi pozostają, ale dodatkowo dochodzą połączenia z Poznania oraz dwa osobowe połączenia z Wrocławiem.

Należy tu dodać, że negocjacje w tej sprawie samorząd prowadził przez kilka miesięcy.

Nikt w tym nie pomagał. Szklarska Poręba nie będzie dokładać do połączeń regionalnych ani jednej złotówki. Przekonano kolejarzy, że połączenia te są dla nich atrakcyjne i będą na nich zarabiać, pod warunkiem, że skorelują je z innymi pociągami zatrzymującymi się na przykład we Wrocławiu. Ta korelacja nie jest jeszcze wystarczająco dobra, ale chyba wszystko idzie w dobrym kierunku. Dzisiaj śmiało możemy mówić gościom, że mogą wygodnie dojechać do nas pociągami.

To nie koniec zmian. Wraz z nowym rozkładem jazdy Krycha-Bus uruchomi połączenia z dworca PKP w kierunku wyciągu na Szrenicę. Trwają również rozmowy, aby pojawiło się więcej kursów do Jakuszyca.

KIEDY DARMOWE PRZEDSZKOLA?

Od listopada najmniej zamożne rodziny ze Szklarskiej Poręby mogą liczyć na darmowe przedszkole. Rada miasta przyjęła uchwałę, w której określono, że jeśli dochody nie przekraczają nieco ponad 350 złotych na jednego członka rodziny (kwoty wynikające z ministerialnych rozporządzeń), dzieci zwolnione są z czesnego, które dzisiaj wynosi 110 złotych.

Spora grupa radnych chce aby w przyszłości wszystkie dzieci były zwolnione z opłaty za przedszkole. Trwają przygotowania do tego, by było to możliwe już od przyszłego roku. Ze wstępnych wyliczeń wynika, że z budżetu miasta na ten cel trzeba byłoby wydać około 200 tysięcy złotych. Trwają teraz prace nad budżetem, więc w grudniu będzie wiadomo, czy miasto stać na taki wyda-

tek. Nie brakuje opinii, że należy wprowadzić system pośredni, zwalniać z opłat najmniej zamożnych, ale również rodziny, które mają, co najmniej dwójkę dzieci w przedszkolu.

Jednak likwidacja czesnego, nie oznacza likwidacji wszystkich opłat. A to jest wynikiem nieporozumień. Na pewno nie będzie zwolnień z opłat za wyżywienie. Do niedawna były to 3 złote dziennie. Jednak w ostatnich miesiącach ceny żywności bardzo wzrosły. Dlatego wprowadzono podwyżki, które wcześniej zaakceptowali rodzice. Jednak dyrektorzy przedszkoli nie mogą sami wprowadzać podwyżek. Dlatego musiała to zrobić rada miasta podejmując w tej sprawie uchwałę.

Nieprawdziwe są więc rozpowszechniane w mieście informacje, że „podrożali przedszkola, a miały być darmowe”. Nic takiego

Rozkład jazdy pociągów Szklarska Poręba Górna

Przyjazdy

Szczecin – 7.28 s
Swinoujście – 7.40 s (tylko wakacje)
Gdynia Główna – 8.24 s
Warszawa „Karkonosze” – 10.11 s
Wrocław Główny „Szrenica” – 11.01
Poznań Główny „Kamieńczyk” – 13.30
Wrocław Główny – 18.28
Poznań „Szczeliniac” – 22.08

Odjazdy

Poznań „Szczeliniac” – 6.00
Warszawa – 8.44 s
Poznań „Kamieńczyk” – 14.44
Wrocław „Szrenica” – 17.00
Warszawa – 18.50 s
Szczecin – 19.53 s
Swinoujście – 19.53 s (tylko wakacje)
Gdynia – 20.37s

s - pociągi sezonowe kursujące w święta, ferie zimowe i wakacje

Szczegółowy rozkład jazdy na stronie www.pkp.pl

Redakcja Biuletynu nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w rozkładzie

nie miało miejsca. Czesne jest na takim samym poziomie jak poprzednio, a dodatkowo najmniej zamożne rodziny zostały z niego zwolnione. Zmienia się wyłącznie stawka za wyżywienie, która teraz wynosi 3 złote i 50 groszy za dzień. Nikt jednak wcześniej nie obiecywał, że będą zwolnienia z opłat za wyżywienie.

O PRZEDSZKOLU NUMER 2

Przedszkole samorządowe nr 2. mieści się przy ulicy Osiedle Huty 1. Przedszkole z wieloletnią tradycją, istnieje od 1948 roku. Jako pierwsze powstało w naszym mieście. Początkowo zarówno warunki lokalowe, jak i wyposażenie były bardzo skromne. Przedszkole składało się z trzech sal kuchni i toalety. Dzieci miały do dyspozycji drewniane klocki i niewiele zabawek. Do spożycia posiłków służyły metalowe sztuczki i miski. Do przedszkola uczęszczały głównie dzieci pracowników huty. Rodzice rozpoczęli prace o godzinie szóstej, więc aby zapewnić opiekę placówkę otwierano jak najwcześniej. Rodzice chętnie wspomagali przedszkole lub udzielali się w pracach na jego rzecz. Dzięki temu udało się placówce przetrwać najtrudniejszy okres w jej działalności i nadal może opiekować się, wychowywać i kształcić kolejne pokolenie małych mieszkańców Szklarskiej Poręby.

Od 1990 roku, kiedy to nastąpiła zmiana organizacji edukacji przedszkolnej i prowadzenie przedszkoli stało się zadaniem własnym gminy, przedszkole zmieniło nazwę na Samorządowe Przedszkole nr 2 i podlega do dnia dzisiejszego Radzie Miasta w Szklarskiej Porębie.

Okolica, w której położona jest placówka na-

leży do cichych i spokojnych, pozbawionych hałasu i smogu spalin samochodowych, wokół znajduje się dużo zieleni. Teren jest ogrodzony i bezpieczny. W obecnej chwili przedszkole jest przyjazne dzieciom, funkcjonalnie i dobrze wyposażone, klimat sprzyja wszechstronnemu rozwojowi. Otwarte dla rodziców i środowiska lokalnego, umożliwia kultywowanie i poznawanie tradycji i obrzędów, a przede wszystkim panuje tu rodzinna atmosfera.

Od roku 1986 funkcje dyrektora placówki objęła Pani Maria Misztal, która pełni ją do dnia dzisiejszego. W przedszkolu pracują wykształcone nauczycielki. Wszystkie podwyższają swoje kwalifikacje zawodowe, biorą udział w doskonalących kursach i szkoleniach. Zatrudniony jest również personel pomocniczy, ogółem 11 pracowników. Liczba miejsc organizacyjnych wynosi 70. Obecnie przedszkole posiada 6 sal dla poszczególnych 3 oddziałów. Jest sala gimnastyczna, kuchnia, dwie łazienki, szatnia, ogród oraz łąka służąca do nauki jady na nar-

tach i sankach. Przedszkole Samorządowe nr 2 spełnia założenia reformy Ministra Edukacji Narodowej. W swojej działalności i programie wychowawczym traktuje wychowanka podmiotowo, dostosowując metody i formy pracy do indywidualnych potrzeb i możliwości dziecka. Współpracuje z rodzicami i środowiskiem lokalnym. Jak również specjalistami, którzy służą swoją pomocą zarówno dzieciom zdolnym jak i mającym trudności. Oferuje szeroką gamę zajęć dodatkowych, które są dostosowane do zainteresowań dzieci, wpływając na ich wszechstronny rozwój.

Tamara Ulanowska



ARTYŚCI POD SZRENICĄ

Szklarska Poręba i Akademia Sztuk Pięknych z Wrocławia wspólnie będą organizować plenery dla studentów. Na praktyki mają przyjeżdżać malarze, szklarze i rzeźbiarze. Pierwsza grupa młodych artystów już gościła przez tydzień w mieście. Kolejni przyjadą na wiosnę. Tak będzie przez kolejnych kilka lat. W tej sprawie władze miasta i uczelni podpisały umowę.

Jacek Szewczyk rektor wrocławskiej ASP mówi, że dzięki współpracy ze Szklarską Porębą, studenci nie będą się ograni-

czać do pracy w murach akademii.

Szklarska Poręba jest jedynym dolnośląskim miastem należącym do międzynarodowej federacji kolonii artystycznych. Pod Szrenicą swoje pracowanie ma wielu uznanych w świecie artystów, którzy będą wspierać studentów.



WIELKI POKAZ SYLWESTROWY

Podniebne widowisko będzie tegoroczną atrakcją sylwestrowej nocy w Szklarskiej Porębie. Ma to być największy i najefektowniejszy pokaz fajerwerków w regionie. To taki ukłon od Miasta dla turystów i mieszkańców.

Piętnaście minut po północy, kiedy już wszyscy złożą sobie życzenia i wybuchnie większość fajerwerków przy pensjonatach, rozpocznie się podniebny pokaz. Strzelanie potrwa dziesięć minut. Według zapewnień firmy organizującej pokaz, powinien on być widoczny prawie z każdego miejsca Szklarskiej Poręby Górnej i Średniej oraz Białej Doliny. Poszkodowana będzie Szklarska Poręba Dolna, ale takie jest ukształtowanie terenu naszego miasta.

Ubiegłoroczna zabawa sylwestrowa w parku Esplanada cieszyła się bardzo dużym powodzeniem. Jednak za dużym jak na możliwości organizacyjne Szklarskiej Poręby. Przede wszystkim było za

mało ochrony. Biorąc pod uwagę, że w tym roku do parku miejskiego Esplanada przyszedłoby jeszcze więcej osób, służb porządkowych musiałoby być, co najmniej drugie tyle, co w ubiegłym roku. Tegoroczna impreza kosztowałaby 100 tysięcy złotych, czyli ponad dwa razy więcej niż w ubiegłym roku. Tyle jest potrzebnych pieniędzy, aby zorganizować bezpieczną, bezpłatną zabawę sylwestrową pod gołym niebem z bardzo skromnym programem estradowym. Każda dodatkowa atrakcja, to kolejne koszty. To bardzo dużo pieniędzy jak na budżet Szklarskiej Poręby, dlatego plany zostały zmienione.

Problem zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom zabawy jest w tym wypadku najważniejszy. Większe i bogatsze miasta nie dają sobie z tym rady.

Pokaz fajerwerków będzie kosztował prawie tyle, ile organizacja ubiegłorocznej zabawy pod gołym niebem i ma być bar-

dzo widowiskowy.

Do sylwestrowych tańców w Esplanadzie trzeba koniecznie powrócić, bo ubiegłoroczna zabawa była wyśmienita. Chwalilo ją sobie wielu mieszkańców oraz gości. Jednak trzeba liczyć siły na zamiary. Oczywiście, można byłoby wygospodarować dodatkowe środki, ale wówczas zabrakłoby pieniędzy na organizację innych imprez zimą i latem. Zabrakło by pieniędzy na przykład na Festiwal Kapel Ludowych, albo Śniegolepy. Budżet miasta nie jest z gumy. Jego wysokość uzależniona jest od tego, jakie podatki płacą mieszkańcy. Dlatego zamiast pieniądze przeznaczać na jednego sylwestra, zdecydowano, aby środki na ten cel przeznaczyć na organizację innych przedsięwzięć, a w tym pokazach fajerwerków, jakiego w mieście jeszcze nie było.

SZAROTKI NA APARTAMENTY

Szarotki znów zmieniły właściciela. Sprzedane przez poprzednie władze miasta dwa lata temu wraz z dużą działką przy ulicy Okrzei za 1,7 mln złotych, teraz poszły za prawie milion więcej. To było do przewidzenia i mówiono poprzednim władzom, że sprzedali obiekty bez odpowiedniej akcji promocyjnej. Dziś należy powiedzieć tylko szkoda, że tego miliona nie zarobili mieszkańcy Szklarskiej Poręby.

Znane są już plany nowego właściciela. W Szarotkach będą apartamenty do wynajęcia. Będzie tam prowadzona le-

galna działalność gospodarcza, a więc ma być płacony podatek od nieruchomości ponad 18 zł/m². Będzie też pobierana opłata miejscowa. Obok apartamentów ma stanąć hotel, w którym prowadzony ma być cały logistyczny zarząd związany z wynajmowanymi apartamentami.

W tym miejscu warto dodać, że dla osób, które w już powstałych apartamentach nieuczciwie prowadzą działalność gospodarczą, tej zimy przygotowywana jest niemiła niespodzianka.

LNIAŃY SALON



Tam gdzie kiedyś była Informacja Turystyczna, teraz jest świat Lnu. Przy ul. Jedności Narodowej 3 został uroczystie otwarty Salonik Lniany, firmowy sklep Zakładów Lnianskich "ORZEŁ" S.A. z Myślakowic. W sklepie można kupić między innymi: lnianą odzież, obrusy, pościel.

OGŁOSZENIA

Organizacje pozarządowe zapraszamy do bezpłatnego umieszczania swoich ogłoszeń i informacji. Mamy nadzieję, że dzięki udostępnieniu tam biuletynu będziecie mogli lepiej realizować swoje cele statutowe.

Do współredagowania biuletynu zapraszamy wszystkich mieszkańców. Wszelkie pytania, sugestie, propozycje tematów prosimy nadsyłać na adres biuletyn@szklarskaporeba.pl lub zostawiać na piśmie w sekretariacie urzędu miasta.

Dziękujemy!

INFORMACJA O PRZETARGACH

w dniu 10 grudnia 2007 r. o godz. 1300 w sali nr 2 Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Buczka 2

1. Przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej z panoramą na całe pasmo Karkonoszy przy ul. 11 Listopada o powierzchni 4095 m². Nieruchomość pod zabudowę mieszkalno-pensjonatową. Cena wywoławcza nieruchomości – 300.000,- złotych,

2. Przetarg na sprzedaż niezabudowanej działki o powierzchni 1793 m², położonej w ustronnym i zacisznym miejscu centralnej części Szklarskiej Poręby przy ul. Parkowej. Nieruchomość pod zabudowę mieszkalno – pensjonatową, z zachowaniem istniejącej zieleni wysokiej i ciek wodnego. Cena wywoławcza nieruchomości – 155.000,- złotych

3. Przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej z panoramą na góry, przy ul. Górnej o powierzchni 811 m². Preferuje się usługi z zakresu: turystyki i hotelarstwa, ochrony zdrowia i odnowy biologicznej, opieki społecznej, oświaty i nauki, kultury, sztuki i rozrywki; cena wywoławcza nieruchomości – 74.000,- złotych.

4. Przetarg na z widokami na Karkonosze, nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Osiedle Podgórze o powierzchni 715 Nieruchomość pod zabudowę mieszkalno – pensjonatową, Cena wywoławcza nieruchomości – 45.000,- złotych,

5. Przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej o dobrej lokalizacji, położonej w centralnej części Szklarskiej Poręby przy ul. Morcinka o powierzchni 505 m² pod budowę parkingu na samochody

osobowe. Cena wywoławcza nieruchomości – 63.000,- złotych

6. Przetarg na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości niezabudowanej położonej w ustronnych i zacisznym miejscu Szklarskiej Poręby przy ul. Wiejskiej w granicach działek gruntu nr 53/1 i nr 53/2 obr. 3 o łącznej powierzchni 3974 m². tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub tereny zabudowy mieszkalno – pensjonatowej. cena wywoławcza nieruchomości – 135.000,- złotych.

Szczegółowe informacje dotyczących nieruchomości i zasad przetargu podane są na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta przy ulicy Buczka 2 oraz na stronie internetowej miasta: www.szklarskaporeba.pl/inwestycje

KALENDARIUM

ZIMA 2007/2008 – najważniejsze imprezy. Pełny wykaz imprez na stronie www.szklarskaporeba.pl

grudzień

29 grudnia Puchar Szklarskiej Poręby w Biathlonie.

29-30 grudnia Wyścigi psich zaprzęgów „Na pograniczu” - sprint Puchar Polski, Puchar Europy ESDRA.

30 grudnia Bieg Sylwestrowy.

31 grudnia Sylwester Wielki Pokaz Fire Show – 15 minut po północy, okolice Urzędu Miasta.

styczeń

6 stycznia IX Bieg Tysiąclecia.

10-13 stycznia Międzynarodowe Wyścigi Psich Zaprzęgów na średnim dystansie „Szklarska Poręba-Jakuszyce Trail” VETAMIX TOUR, PUCHAR EUROPY ESDRA.

19 stycznia Flip i Flap Zawody narciarskie dla dzieci.

luty

2 lutego Mistrzostwa Polski w Rzeźbie ze Śniegu – ŚNIEGOLEPY.

7 lutego Turniej Czterech Stoków Zawody Narciarskie dla dzieci.

8 – 24 lutego Żywiec na Śniegu – cykl imprez rozrywkowo rekreacyjnych.

14 lutego Turniej Czterech Stoków Zawody narciarskie dla dzieci.

17 lutego Puchar Radiowej Trójki w Narciarstwie Zjazdowym.

21 lutego Turniej Czterech Stoków Zawody narciarskie dla dzieci.

marzec

1 i 2 marca XXXII Bieg Piastów.

13-16 marca Narciarski Slalom Gwiazd.

15 marca XI Izerski Bieg i Bieg Retro.

NOWY FOLDER NA NOWY ROK

Lokalna Organizacja Turystyczna informuje, że przygotowany jest folder reklamowy pt. „Aktywnie w Górach- Szklarska Poręba zaprasza w Karkonosze i Góry Izerskie”. Publikacja będzie liczyć 32 strony. Wydana zostanie w trzech wersjach językowych: polskiej, niemieckiej i angielskiej, w nakładzie 30 tysięcy egzemplarzy. Format A4, pełen kolor, gruby papier. Część reklamowa liczyć będzie 20 stron. Możliwe formaty reklam obejmują całą stronę A4, 1/2 strony, 1/4 strony i 1/8 strony. Członkowie Lokalnej Organizacji

Turystycznej otrzymują 20 procentowy rabat na zamieszczone reklamy ich obiektów i atrakcji turystycznych.

Zainteresowani reklamą w folderze proszeni są o kontakt email: lot@karkonosz.pl lub w wydawnictwie Libra przy ulicy Jedności Narodowej. Informacje dostępne są też w biurze Informacji Turystycznej.

Folder wydrukowany będzie pod koniec stycznia. 90 procent nakładu trafi na targi turystyczne w sezonie 2008 rozpoczynając od ITB w Berlinie w marcu.

POLICJAŁKI

30.10.2007

Policjanci ze Szklarskiej Poręby zatrzymali 17-letniego mieszkańca Boguszowa - Gorce, który wykorzystując chwilową nieuwagę jeleniogórzanki, z torebki pozostawionej na biurku ukradł jej portfel, w którym było 210 zł oraz dowód osobisty. Mienie odzyskano. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Szklarskiej Porębie.

01.11.2007

Policjanci ze Szklarskiej Poręby wspólnie z pokrzywdzonym zatrzymali 27-letniego mieszkańca Szczecina, który próbował włamać się do biura w jednym z pensjonatów. Sprawca miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Został umieszczony w PDOZ KMP w Jeleniej Górze. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Szklarskiej Porębie.

10.11.2007

Szklarska Poręba, ul. Słowackiego Policjanci z KP w Szklarskiej Porębie w pościgu zatrzymali 20-letniego mieszkańca Gorzowa Wielkopolskiego, który uszkodził samochód Opla Vectrę. Sprawca był pijany. Miał ponad 2,04 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany w PDOZ KMP w Jeleniej Górze. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Szklarskiej Porębie.

25.11.2007

Policjanci ze Szklarskiej Poręby zatrzymali sześciu mieszkańców tej miejscowości w wieku od 17-28 lat podejrzanych o uszkodzenie mienia w jednym z lokali i udział w bójce. Sprawcy zatrzymani w PDOZ KMP w Jeleniej Górze. Postępowanie prowadzi Sekcja Dochodzeniowo-Śledcza KMP w Jeleniej Górze.

SŁÓW KILKA BURMISTRZA

Lada moment minie rok mojego piastowania stanowiska burmistrza w Szklarskiej Porębie. Mam świadomość, że nadchodzi pora do przeprowadzenia bilansu dokonań. Jednak wydarzenia ostatniego tygodnia spowodowały, że moją ocenę mijającego roku przedstawię w następnym numerze Biuletynu.

Pewien człowiek nie licząc się z potrzebami sąsiadów zagroził jedyny dojazd do ich posesji i oczekiwał kosmicznych rekompensat ze strony miasta. Chciał albo bardzo atrakcyjnej działki budowlanej, albo pieniędzy za użytkowanie kawałka drogi. Na nic się zdały tłumaczenia wskazujące małe możliwości gminy zarówno prawne jak i finansowe. Właściciel drogi nonszalancko wszystko kwitował słowami – wasz problem.

Wtedy podjąłem rozmowy z mieszkańcami. Przedstawiłem przebieg i wynik negocjacji. I to co się stało było wielce budujące. Mieszkańcy zdecydowali, aby przerwać niekorzystne negocjacje. Uznali, że odczekają kilka dni by można było wyremontować część ulicy Tadeusza Kościuszki jako awaryjny dojazd do ich posesji. Uznali, że nie wolno spełniać wygórowanych żądań i że za te pieniądze można zrobić o wiele więcej dla naszego miasta.

Postawa mieszkańców zaangażowanych w tę przykrą sprawę jest, dla mnie, wielce budująca. Podczas gdy się z nimi spotykałem, kolejny raz poczułem, że w rozwiązaniu problemu został uwzględniony interes nie tylko kilkunastu rodzin, ale całej społeczności. Bo to osoby obecne na spotkaniu zdecydowały, że nie będziemy płacić wygórowanej dzierżawy za drogę dojazdową. Zgodzili się pomęczyci kilka dni. Słyszałem, gdy mieszkańcy mówili, że za pieniądze jakich domaga się właściciel drogi, wybuduje się alternatywny dojazd do ich domów i jeszcze pieniądze zostaną na inne zadania.

Przez rok mojego zarządzania miastem nie był to pierwszy poważny problem do rozwiązania, jednak podejście mieszkańców Orlej Skały jest wspaniałe! Nie było krzyków, lecz rzeczowa dyskusja. Nie szukano przysłowiowej dziury w całym, lecz poszukiwano rozwiązania problemu.

Liczę na to, że kolejne problemy uda się rozwiązywać w podobnej atmosferze i podobnym podejściu osób zainteresowanych. Bo kolejne problemy na pewno będą się pojawiały. Życie składa się z problemów. Ważne jest w jaki sposób naczyjemy się je rozwiązywać.

Arkadiusz Wichniak

ŚMIGŁO W KARKONOSZACH

Tej zimy karkonoscy ratownicy będą mieli do dyspozycji śmigłowiec. Udało się to dzięki współpracy z wojskiem, które pod Jelenią Górą zakłada bazę. Od grudnia do końca marca Góra Szybowcowa będzie bazą trzech śmigłowców siódmego dywizjonu lotniczego. Armia musi szkolić pilotów i kawalerię powietrzną do działań w górach. Teraz będzie to robić w okolicach Kotliny Jeleniogórskiej. Pomagać w tym będą ratownicy GOPR. W zamian do ich wyłącznej dyspozycji użyczony zostanie „Sokół” przerobiony na śmigłowiec sanitarny. Transportować ma ratowników i ewakuować poszkodowanych. Codziennie będzie latać nad górami.

Wojskowy śmigłowiec być może będzie też wyposażony w kamerę termowizyjną, którą będzie można wykorzystywać podczas akcji poszukiwawczych, które w Karkonoszach zdarzają się kilka, a czasami kilkanaście razy w sezonie. Ratownicy GOPR śmigłowiec do swojej dyspozycji mieli dostać już w latach 70-tych ubiegłego stulecia. Ale maszyna zamiast do Jeleniej Góry trafiła do Wrocławia.

PRAWA WŁASNOŚCI

Właściciele poniemieckich budynków mogą bezpłatnie ustalić prawo własności. Zgodnie z ustawowym obowiązkiem samorządu muszą wykonywać takie czynności bezpłatnie.

W naszym mieście prawdopodobnie takich nieruchomości jest niewiele, ale wraz z kłopotów sprawą powinno się zająć startowo powiatowe w Jeleniej Górze. W następnym numerze biuletynu poinformujemy o zmianach przepisów dotyczących zamiany użytkowania wiecznego na prawo własności.

PODPALENIA CZY WYMUSZENIA?

Splonęła mała gastronomia na Skwerze Trójki. Lokal prawdopodobnie podpalono. Właściciel straty oszacował na 200 tysięcy złotych. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie, bo są ślady, które mogłyby świadczyć o celowym podpaleniu.

Warto przypomnieć, że kilka miesięcy temu sploną również drewniany lokal przy moście nieopodal targowiska. On również

został podpalony. Sprawców nie ustalono. Tymczasem do innego zdarzenia doszło w Kaprysie podczas zabawy Andrzejkowej. Kilkunastu mieszkańców Szklarskiej Poręby urządziło w lokalu bójkę połączoną z niszczeniem mebli. Sześciu zatrzymano. Niektórzy mają już na koncie wyroki w zawieszeniu.

TRÓJKA ZIMOWA STOLICA... JESZCZE?

Gdzie gra Polskie Radio Program „Trzeci”? Na pewno nie w Szklarskiej Porębie. Mieszkańcy domagają się skuteczniejszej promocji, tymczasem jako miasto nie wywiązujemy się z nawiązanej współpracy z Program Trzecim Polskim Polskiego Radia. Jeszcze kilka lat temu niemal w każdym sklepie i każdej restauracji grała „Radiowa Trójka”. Dziś grają już inne stacje radiowe. Czy można mówić, że Szklarska Poręba jest partnerem Pol-

skiego Radia Programu Trzeciego? Co jako miasto dajemy „Trójce” w zamian za to, że o nas opowiada? Tu nie chodzi o to, aby słuchać jedynie słusznej stacji radiowej, zwłaszcza w domu. Chodzi jednak o restauracje, sklepy, zakłady fryzjerskie, czyli miejsca publiczne, zwłaszcza w sezonie.

Program III Polskiego Radia w Szklarskiej Porębie najlepiej słycać na częstotliwości FM 94.00.

CZY BĘDZIE ZIMA?

Niestety sprawdzają się zapowiedzi portalu pogodowego www.twojapogoda.pl, w którym w październiku można było przeczytać, że w listopadzie w górach spadnie sporo śniegu. Dlaczego niestety? Otóż zdaniem synoptyków tego portalu, pierwsza połowa grudnia również ma być śnieżna i mroźna. Później jednak przyjdzie odwilż, która potrwa aż do wiosny. Ich zdaniem w styczniu temperatury będą sięgać nawet 15 stopni w plusie. Będzie padać deszcz. Warunki narciarskie będą złe. W lutym i marcu również, a w kwietniu temperatury mają przekraczać 20 stopni Celsjusza. W maju nadejdą pierwsze upały... Ale to tylko prognozy, na szczęście.

Wydawca: Urząd Miejski
w Szklarskiej Porębie,
ul. Buczka 2, tel. 075 75 47 700
Redakcja: biuletyn@szklarskaporeba.pl
Druk: Zakład Usługowo-Handlowy
„DDR”; 58-503 Jelenia Góra;
ul. Lwówecka 18